



krótko

O lepsze przeżywanie liturgii

DIECEZJA. Od 5 grudnia w kościołach odczytywane są rozważania na temat liturgii Mszy św. Jest to realizacja jednego z punktów programu duszpasterskiego zapowiedzianego przez bp. Henryka Tomasika w liście pasterskim na I niedzielę Adwentu. – Celem tej inicjatywy jest lepsze zrozumienie liturgii oraz uczestnictwo w niej bardziej świadome, pobożne, czynne i pełne – wyjaśnia ordynariusz.

Morsy ruszyły

STARACHOWICE. Zdaje się, że atak mrozów i śnieżyc, które dały się dotkliwie we znaki, nie zmartwił miłośników zimowych kąpiei. Wręcz przeciwnie – amatorzy tej rekreacji rozpoczęli sezon 5 grudnia kąpielą w przerębli w zalewie Piachy.

Opłatek dla niepełnosprawnych

RADOM. Tradycyjnie w gmachu seminarium Stowarzyszenie Kajakarzy na rzecz Osób Niepełnosprawnych zorganizowało dla swych podopiecznych spotkanie opłatkowe. Mszy św. przewodniczył ks. Wiesław Lenartowicz, kapelan stowarzyszenia. W refektarzu dzielono się opłatkiem. Stowarzyszenie już dziś zaprasza na bal karnawałowy. Odbędzie się on 8 stycznia 2011 r. w SP nr 34 w Radomiu.

Druga tura wyborów samorządowych

Mały kalejdoskop

Do urn poszli po raz drugi mieszkańcy 25 gmin naszej diecezji. To mniej niż jedna trzecia, ale **mieszka w nich więcej niż połowa diecezjan.**

Pierwsza tura zdawała się bardziej przejrzysta. Przynajmniej w miastach, a jest ich u nas 18, wszędzie wygrali dotychczasowi wóldarze. W 10 definitywne rozstrzygnięcie przyszło już 21 listopada. Na rozstrzygnięcie 5 grudnia czekało 7 urzędów burmistrza, jeden prezydenta, a do tego 17 urzędów wójtów. Tym razem obraz okazał się bardziej złożony. Bo o ile na przykład w Stąporkowie wygrała dotychczasowa burmistrz, która poprzednią kadencję rozpoczynała jako najmłodszy wóldarz miasta w całej Polsce, czy w Opocznie, gdzie po raz czwarty wygrał urzędujący burmistrz, to w Skarżysku Kościelnym walkę o urząd przegrał dotychczasowy wójt Zbigniew Celski, który sprawował ten urząd od 1998 r. Co ciekawe, przegrał zaledwie kilkoma procentami z dotychczasowym sekretarzem gminy Zdzisławem Woźniakiem. Te wybory pokazują, że nasza samorządność krzepnie i rośnie świadomość, że to właśnie na dole dzieją się sprawy naprawdę dotyczące prostych obywateli. Nasza samorządność krzepnie, stąd w tych wyborach nigdzie nie mieli szans ludzie znikąd, ludzie z programami o niczym, albo z banalnymi piosenkami zamiast programów. Wyborcy nie dają się już na to złapać.

W Radomiu, gdzie mieszka niemal co czwarty diecezjanin, II turę wyborów wygrał dotychczasowy prezydent Andrzej Kosztowniak. Otrzymał 61 proc. głosów. Podobnie i w 6 dalszych miastach nie zmienia się burmistrzowie: w Opocznie Jan Wieruszewski (60,84 proc.), w Pion-



Komisja Obwodowa nr 72 w Radomiu, w której głosowali mieszkańcy południowej części miasta, podobnie jak większość mieściła się w placówkach oświatowych (tutaj w PSP nr 25)

kach Marek Janeczek (54,8 proc.), w Przedborzu Miłosz Naczyński (58,24 proc.), w Stąporkowie Dorota Łukomska (69,59 proc.), w Suchedniowie Tadeusz Bałchanowski (56,62 proc.) i w Szydłowcu Andrzej Jarzyń-

ski (57,48 proc.). Jedyna zmiana na stanowisku dokona się w Końskich. Tutaj Krzysztofa Obratańskiego, burmistrza dwóch ostatnich kadencji, zastąpi Michał Cichocki (otrzymał 54,15 proc.).

Ks. Zbigniew Niemirski

Katecheta człowiekiem Adwentu



Po Mszy św. bp Materski rozdawał katechetom pamiątkowe obrazki, składając życzenia na nadchodzące święta Bożego Narodzenia

SEMINARIUM. Ks. Roman Adamczyk, proboszcz parafii w Zakrzewie i były pracownik Wydziału Katechetycznego kurii diecezjalnej, poprowadził adwentowy dzień skupienia dla katechetów. – Ks. Adamczyk wielokrotnie podkreślał, że Adwent jest po to, aby nauczyć się czekać. Każdy

z uczestników z pewnością opuścił mury seminarium bogatszy wewnątrznie i obdarowany pokojem – mówi Anita Węgrzyn, katecheta pracująca w Kozienicach. Mszy św., która była centralnym punktem dnia skupienia, przewodniczył bp Edward Materski. **zn**

Katolicy i religie Wschodu



S. Michaela Pawlik w Indiach mieszkała wiele lat

RADOM. Na spotkanie z s. Michałką Pawlik do Miejskiej Biblioteki

Publicznej zaprosił Klub Polonia Christiana. Siostra pracowała w Indiach jako pielęgniarka. Studiowała socjologię religii na uniwersytecie w Dharwar, gdzie poznała hinduizm i tradycję weddyską. Na podstawie własnych doświadczeń przekonała się, jak bardzo niebezpieczne i złudne są uroki duchowości Wschodu z wiarą w karmę, dharmę i reinkarnację. Siostra dzieląc się z zebranymi swoją wiedzą, przypominała, że teoria reinkarnacji pozbawia człowieka poczucia grzechu i rozróżniania dobra od zła. **kp**

By żyło się lepiej

JASIEŃC ŁĘZECKI. W tym roku Caritas Diecezji Radomskiej realizowała trzy projekty prowadzone przez tutejszy Dom Matki i Dziecka – na temat pozytywnych wzorców, jakich potrzebuje młody człowiek, bycia lepszym rodzicem oraz rozwijania różnych umiejętności. Każdy z projektów cieszył się

dużym zainteresowaniem. Uczestniczące w nich osoby zachęcały, by korzystać z takich kursów, bo podczas nich można się wiele dowiedzieć i dzięki temu zmienić swoje życie i stać się bardziej zaradnym. **md**

Panie uczyły się robić biżuterię z koralików i filcu

Świąteczny kiermasz

RADOM. Już tradycyjnie warsztaty terapii zajęciowej oraz Caritas zaprosiły na kiermasz ozdób choinkowych, świątecznych kartek i stroików. Kiermasz odbył się w holu Urzędu Miejskiego. Dochód ze sprzedaży będzie przeznaczony na działalność tych ośrodków. – Długo przygotowaliśmy się do kiermaszu, bo nasze wyroby są bardzo pracochłonne i wymagają cierpliwości – powiedziała Klaudia Biernacka z Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Związku Niewidomych przy ul. Królowej Jadwigi. **mg**

Przy świątecznym stoisku Klaudia Biernacka, Emil Gos i Radosław Molga oraz w roli Mikołaja rehabilitant Łukasz Walkiewicz



Nowe organy



Po Eucharystii parafianie i zaproszeni goście wysłuchali koncertu prof. Juliana Gembalskiego z Akademii Muzycznej w Katowicach

CHYBICE. W kościele pw. św. Małgorzaty zostały poświęcone nowe organy. Mszy św. w intencji ofiarodawców przewodniczył bp Henryk Tomasik. – Do konieczności remontu lub wymiany organów proboszcz parafii ks. Janusz Bachurski przygotowywał się od kilku lat. Decyzję o zakupie nowego instrumentu podjął po zasięgnięciu opinii znawców z tej dziedziny. Od 2008 roku rozpoczęto poszukiwania odpo-

wiedniego instrumentu. Znalaziono go w jednym z kościołów w Hamburgu. Nowe organy posiadają 6 głosów, 1 manual i klawiaturę pedałową. Dotychczasowy 100-letni instrument przekazano do Muzeum Organów przy Akademii Muzycznej w Katowicach – informuje Małgorzata Łodej. **MM**

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:
www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI
radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6
TELEFON (48) 36 32 479
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska



Gitarzyści doskonalili swój warsztat pod okiem Roberta Cudzicha



Jedną z prowadzących zajęcia wokalne była Natalia Niemen-Otremba

Warsztaty z New Life'm

Swoiste rekolekcje

Muzyki mogą uczyć się wszędzie, ale przyjechali do Emaus, bo tu rozwijają swoje talenty, **by grać i śpiewać na chwałę Pana Boga.**

W Ośrodku Edukacyjno-Charytatywnym „Emaus” w Turnie koło Białobrzegów odbyły się warsztaty muzyczne z New Life'm. Uczestniczyło w nich około 80 osób – najwięcej z naszej diecezji. Kilka przyjechało z Niemiec, był też ksiądz ze Szkocji. Z zaproszenia skorzystały całe rodziny, ale przede wszystkim młodzież. – Chcemy pomóc młodym ludziom,

k którzy bardzo często mają w sercu pragnienie grania i śpiewania, ale czasami brakuje im umiejętności, czasem jakiegoś otwarcia. Nasze warsztaty są spotkaniem nauczycieli, znanych i doświadczonych muzyków, z młodzieżą, która dopiero wchodzi w świat. Prowadzący chcą im przekazać nie tylko wszystko to co wiedzą, ale też dobrego ducha w muzyce, by chcieli grać i śpiewać najpiękniej i najlepiej jak można na chwałę Pana Boga – mówi Agnieszka Dubiel, menager zespołu.

Warsztaty trwały tylko trzy dni, dlatego program był bardzo napięty. Uczestnicy wstawali wcześniej rano. O 7:30 była jutrznia, by dobrze wejść w kolejny dzień z modlitwą. A później zaczynała się ciężka praca. Były wykłady i długie ćwiczenia. Z basistami zajęcia prowadził Mar-

cin Pospieszalski, z gitarzystami Robert Cudzichi, z perkusistami Piotr Jankowski, a z pianistami Joachim Mencil. Klasę instrumentów dętych poprowadził Piotr Baron, a zajęcia wokalne Lidia Pospieszalska, Natalia Niemen-Otremba, Viola Brzezińska i Basia Włodarska.

Zajęcia ze śpiewu liturgicznego prowadził dominikanin o. Andrzej Bujnowski. – Od kiedy zainicjowaliśmy takie warsztaty powzięliśmy zamiar, żeby nie było to tylko techniczne szkolenie ludzi. Uczyc gry na instrumentach można się bowiem wszędzie. Tutaj chcemy pokazać, że doskonalenie się w umiejętnościach jest ściśle powiązane z wiarą. Muzyka liturgiczna, śpiew chóralny, czy pieśni chwały, których oni się tu uczą, nie są dedykowane komukolwiek, tylko

Najwyższemu, Temu, który dał nam życie, dał miłość, zbawił nas. Jemu naprawdę warto poświęcać to, co najlepsze w człowieku – powiedział.

Marta Mazur i Magdalena Róg na warsztaty do Emaus przyjechały z opoczyńskiej parafii św. Bartłomieja. Należą do scholi. Ukończyły kurs animatora muzycznego w Ruchu Światło-Życie. – Urzekło mnie to, że są tutaj muzycy naprawdę wielkiej klasy, którzy chcą dzielić się swoim doświadczeniem. Każdy może z takich warsztatów skorzystać, każdy może coś dla siebie wynieść. To są także swoiste rekolekcje. Przeżywamy naprawdę coś pięknego – mówi Marta. – Wszyscy tu kochamy śpiew, a muzyka sprawia, że jesteśmy jednością – dodaje Magdalena.

Marta Deka

■ R E K L A M A ■

Co się święci w Radomiu

nowy magazyn reporterów radia Plus

poniedziałek - piątek, godz. 16.00

Odwiedź nas: www.radioplus.pl

newsroom@radioplus.com.pl

Plus 90,7 FM
radio RADOM
MIKIEGO DNIA

BERNARDYNI NAPRAWIAJĄ.

W zbudowanym na przełomie XV i XVI wieku kościele i klasztorze trwają prace remontowe i konserwatorskie. **Obiekty już jaśnieją nowym blaskiem.**

tekst i zdjęcia

KRYSTYNA PIOTROWSKA

kpiotrowska@goscniezielny.pl

Święta za pasem. W kościołach pojawiają się bożonarodzeniowe szopki, a jedną z najczęściej odwiedzanych w Radomiu, jak co roku, będzie ta u ojców bernardynów w kościele św. Katarzyny przy ul. Żeromskiego. Jej czar polega m.in. na tym, że jest ruchoma. To, szczególnie dzieciom, podoba się najbardziej. W bernardyńskim kościele warto rozejrzeć się także dokoła i zobaczyć, jak wiele się tu zmieniło, co nabrało nowego blasku, a co powróciło do dawnej świetności.

Jest co robić

Generalne remonty rozpoczęły się w 1997 roku. Zapoczątkował je ówczesny gwardian o. Stanisław Górka. Wtedy wymieniono pokrycie dachu, poprawiono i uzupełniono wieżbę dachową. Rozpoczęto prace konserwatorskie przy elewacji zewnętrznej klasztoru i kościoła. Powstała też jadłodajnia dla ubogich. Kolejny gwardian, o. Robert Groń, kontynuował dzieło swojego poprzednika. Piękniały elewacje, wyremontowano zabytkowy piekarnik. Zmieniono posadzkę w kościele, ogrodzono go i założono ogród.

W 2008 roku gwardianem został o. Antoni Maciejowski. – Zaczęliśmy malowanie wnętrza kościoła. Zostały oczyszczone widoczne elementy ceglane i z piaskowca podtrzymujące chór. Jest pomalowana boazeria, ławki, konfesjonały. Na ścianach zawisły nowe kinkiety.

– Przeprowadzono też prace konserwatorskie organów. Dokonano konserwacji zewnętrznej elewacji wieży kościelnej i szczytu przy prezbiterium, gdzie odczyszczono cegły, uzupełniono fugi, założono wewnątrz nowe schody, bo te stare już się waliły. Są nowe okienice i zabezpieczenia przed ptakami – wylicza o. Maciejowski.

tyk historii

Zespół klasztorny ojców bernardynów należy do najcenniejszych i najpiękniejszych zabytków Radomia. Jego początki sięgają 1468 roku, kiedy to król Kazimierz Jagiellończyk i Dominik



Od strony klasztoru można zobaczyć półokrągły komin zabytkowego piekarnika

Przywracają dawny czar

z Kazanowa, starosta radomski, ufundowali drewniany kościół i klasztor. Obiekty te, w myśl klasztornej reguły, usytuowano poza murami miasta, przy drodze publicznej na Przedmieściu Lubelskim. Kościół przyjął wezwanie św. Katarzyny Aleksandryjskiej. W drugiej połowie XV wieku, w miejsce drewnianych, powstał zespół budynków ceglanych, a w kolejnych latach następowała ich rozbudowa. Bernardyni wybudowali nawet cegielnię na potrzeby klasztoru. Sami gasili wapno, wykonywali prace murarskie. Jako pierwsze powstało prezbiterium wraz z zakrystią, później wzniesiono południowe skrzydło klasztorne. W dalszym etapie powstał korpus kościoła. Jeszcze później wzniesiono pozostałe skrzydła klasztorne, połączone krytym piętrowym krużgankiem z niewysoką wieżyczką w północno-wschodnim narożniku. Część gospodarczą dobudowano do klasztoru w XVI wieku. Była to kuchnia z piekarnikiem, który zachował się do dziś i jest jedynym tego typu obiektem w Polsce, a także spiżarnie i wędzarnie oraz karcer dla



Obrazy Drogi Krzyżowej po renowacji powróciły w listopadzie na swoje miejsce

pokutujących zakonników. Jeszcze później kościół został poszerzony poprzez dobudowanie kaplicy św. Anny, zaś w 1604 roku na miejscu starej stanęła nowa wieża. Na początku XIX wieku do kaplicy św. Anny została dobudowana kaplica św. Agnieszki.

W wyniku zaangażowania bernardynów w ruch narodowy i powstańczy, w 1864 roku władze carskie dokonały kasaty klasztoru. Zaplecze gospodarcze zostało przebudowane na stajnie. W jednej z części klasztoru urządzono gimnazjum żeńskie. Obecnie znajduje się tam Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja

Kopernika. Zakonnicy opuścili klasztor w 1866 roku. Duszpasterstwo przy kościele objęli księża diecezjalni. Zakonnicy wrócili tu 70 lat później. W roku 1959 pożar zniszczył dachy na kościele i klasztorze. Szkody naprawiono, podejmując konieczne remonty.

Jest się czym pochwalić

Wystarczy podnieść głowę, by zobaczyć organy. Liczne złocenia i ozdoby, a wśród nich



Wszystko wygląda jak nowe – mówi o. Antoni Maciejewski, pokazując wnętrze organów



Zabytkowe organy po renowacji odzyskały brzmienie i pierwotną kolorystykę



Br. Kazimierz Górka prowadzi kuchnię dla ubogich, zajmuje się ogrodem i pielęgnuje róże, które, teraz pokryte śniegiem, rosną obok umieszczonych na murze, odrestaurowanych stacji Drogi Krzyżowej

złociste anioły. Do starego koloru powróciła między innymi szafa organowa. Ten sam kolor ozdobi niebawem również dwa boczne ołtarze św. Antoniego i Matki Najświętszej. Specjaliści znaleźli pod warstwami różnych farb, którymi pokrywano ołtarze, ślady takiej malatury. – Ołtarze trzeba przede wszystkim zabezpieczyć, bo zaatakowały je drewnojady. Chcemy też odnowić polichromię i dopasować kolorystykę do całości. Mamy już wycenę prac konserwatorskich, ale trzeba jeszcze znaleźć na nie fundusze – mówi o. Maciejewski.

Na chór prowadzą wąskie i kręte schody z piaskowca. Przez lata tak się wytarły, że stały się lekko półokrągłe. Organy z bliska wyglądają jeszcze piękniej. Ojciec Maciejewski pozwala zajrzeć do wnętrza. – Części drewniane były bardzo mocno zaatakowane przez szkodniki drewna, to samo dotyczyło podłogi. Wszystko należało rozebrać, zakonserwować, zaimpregnować. Oczyszczono puszczalki i wymieniono dmuchawę. Trwało to pół roku. Jako pierwszy po remoncie koncertował rok temu organmistrz Jerzy Kukla. Potem wystąpił Robert Grudzień, który przyznał, że instrument powrócił do swojego dawnego brzmienia – objaśnia gwardian.

O twórcy instrumentu informuje tabliczka z napisem „Stanisław Jagodziński w Radomiu (dawniej w Lublinie) Op.38, r. 1914”. Inna tabliczka przypomina, że konserwację organów przeprowadzono ze środków finan-

sowych Gminy Miasta Radomia, podobnie jak remont zewnętrznej elewacji.

Zespół klasztorny wpisany jest do rejestru zabytków. Zarówno malowanie kościoła, jak i remont wieży przeprowadzał Zakład Budowlano-Stolarsko-Remontowy Andrzeja Babuli z Kozienic. Z kolei remont organów przeprowadziła Pracownia Organomistrzowska Michała Klepackiego.

Ojciec gwardian z dumą pokazuje obrazy stacji Drogi Krzyżowej. Dopiero co wróciły z konserwacji. Pochodzą z przełomu XVII i XVIII wieku. Trzeba było zabezpieczyć drewniane ramy, obrazy oczyścić, ściągając z nich warstwy wosku, którymi je kiedyś pokryto, i przywrócić im dawny blask.

Równocześnie z konserwacją obrazów przebiega konserwacja i renowacja ceramicznych polichromowanych stacji Drogi Krzyżowej, znajdujących się w murach dawnego cmentarza na placu kościelnym, a także znajdujących się tam epitafów. – Nie wiem, czy gdzieś w diecezji są podobne ceramiczne stacje Drogi Krzyżowej. Te wykonał w pierwszej połowie XIX wieku radomianin o nazwisku Sokołowski. Konserwację obu Dróg Krzyżowych przeprowadziła Pracownia Konserwacji Zabytków AUKSO z Krakowa – objaśnia o. Maciejewski. W głównym ołtarzu, nad tabernakulum, górują trzy drewniane rzeźby, pochodzące z końca XV wieku, wykonane pod wpływem szkoły Wita Stwosza. One też nabrały blasku i wypiękniały po renowacji.

Inicjatywa Funduszu im. bp. Jana Chrapka

Posiew dobra

Przyznają stypendia szczególnie uzdolnionym niepełnosprawnym dzieciom. **Kalendarz ma im w tym pomóc.**

Fundusz im. bp. Jana Chrapka podobnie jak w latach ubiegłych wydał „Kalendarz Diecezji Radomskiej”. – Przypominamy w nim postać bp. Jana Chrapka. Kalendarz zawiera bowiem fotografie z jego spotkań z Janem Pawłem II. Dodatkowo sylwetkę bp. Jana kreślą jego ponadczasowe przesłania – mówi Zbigniew Miazga z funduszu. Kalendarz już można kupić we wszystkich parafiach naszej diecezji oraz radomskich księgarniach św. Kazimierza i Maryjackiej.

Dochód ze sprzedaży kalendarza przeznaczony zostanie na różnorakie wsparcie osób potrzebujących, ze szczególnym uwzględnieniem Programu Stypendialnego dla dzieci niepełnosprawnych prowadzonego przez Fundusz im. bp. Jana Chrapka. – Ten program służy finansowemu i rozwojowemu wsparciu szczególnie uzdolnionych niepełnosprawnych dzieci i młodzieży z terenu naszej diecezji – uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów, których edukacja jest zagro-

żona bądź utrudniona przez niepełnosprawność i bariery materialne – wyjaśnia pan Zbigniew.

Na razie ze wsparcia funduszu korzysta 30 dzieci. Nowe wnioski o pomoc stypendialną, które dostępne są w siedzibie Caritas Diecezji Radomskiej (ul. Kościelna 5), można składać do 31 grudnia. Należy do nich dołączyć opis sytuacji rodzinnej i szkolnej ucznia, orzeczenie o niepełnosprawności, dokumenty potwierdzające wysokość dochodów i szczególne uzdolnienia ucznia oraz opinię proboszcza. Wszelkich informacji i porad udziela Elżbieta Sobieraj pod numerem telefonu 605 327 831.

– Pragnę podziękować wszystkim kupującym nasz kalendarz i włączającym się w ten sposób w posiew dobra, do którego jesteśmy przywołani zarówno ewangelicznymi wezwaniami, jak i przykładem wrażliwości bp. Jana Chrapka. Chciałbym życzyć, by czas odmierzany jego kartami był czasem obfitującym w dobro, nadzieję, wzajemną życzliwość i wszelkie potrzebne łaski – mówi Z. Miazga.

Marta Deka

W przyszłym roku przypada 10. rocznica śmierci bp. Jana Chrapka, dlatego fundusz noszący jego imię na 2011 rok obok tradycyjnego przygotował też okolicznościowy jednoplanszowy kalendarz. Obydwa prezentuje Zbigniew Miazga



KRYSTYNA PIOTROWSKA

Jubileusz Muzeum Sztuki Współczesnej w Radomiu

Dwie dziesiątki

Radom jest jednym z najważniejszych ośrodków, które posiadają zbiory polskiej sztuki drugiej połowy XX wieku.

Przytulone do siebie dwie barokowe, kolorowe kamienice na radomskim rynku mogłyby być ilustracją do pięknej bajki. Zwracają na siebie uwagę przechodniów i mają swoje miejsce wśród miejscowych legend. To Dom Esterki i Dom Gąski. Od dwudziestu lat znajduje się w nich siedziba Muzeum Sztuki Współczesnej z kolekcją polskiej sztuki, powstałej po II wojnie światowej. Muzeum to zostało powołane 19 listopada 1990 roku, a w roku następnym, w maju, odbyła się pierwsza prezentacja zbiorów. – Przyszły rok traktujemy jako rok jubileuszowy i dlatego powinien się czymś wyróżniać. Przy okazji



Po wystawie oprowadzał dyrektor Mieczysław Szewczuk

rozmaitych wystaw będziemy pokazywać fragmenty kolekcji pod różnymi hasłami. Ostatnia wystawa w listopadzie bę-

dzie nosiła tytuł „Ikonosfera w sztuce polskiej drugiej połowy XX wieku”. Chcemy też przygotować wydawnictwo poświęcone radomskim zbiorom – planuje dyrektor Mieczysław Szewczuk.

To w roku następnym, natomiast w ostatnią niedzielę listopada dyrektor zaprosił, w ramach rocznicy powołania muzeum, do wspólnego oglądania kończącej się wystawy „Kolekcja 19. Wędrując po tematach, czyli opowieści zapisane w dziełach sztuki”, na którą złożyły się obrazy, rysunki, rzeźby, obiekty, instalacje. Zaprosił i osobiście oprowadzał gości po muzealnych salach i korytarzach, dzieląc się w sposób nader interesujący swoją ogromną wiedzą na temat wystawionych prac, a także ich autorów. No cóż, niech żałują ci, którzy tego nie widzieli i nie słyszeli.

kmg

Muzyczne spotkania w seminarium

Burłacy i Kalinka

zapowiedzi

Po letniej i jesiennej przerwie w Auli Jana Pawła II **zagościli muzycy związani z Filharmonią Warszawską.** Tym razem była to artystyczna podróż nad Wołgę i rzeki Ukrainy.

Malina Sarnowska, która kolejny raz z wielkim zapałem i swadą poprowadziła koncert, już zaprasza na muzyczne spotkanie 16 grudnia. Będzie to prezentacja muzyki jazzowej.

Uczestnicy koncertu zostali zaproszeni w podróż nad wielkie rzeki płynące u naszych wschodnich sąsiadów. – Nie jest czymś trudnym płynąć z prądem. Ale kłopot pojawia się wtedy, gdy trzeba ciągnąć łodzie w górę rzeki. Do tej ciężkiej pracy zaangażowano burłaków, a ci – zamiast po prostu liczyć kroki i kolejne pociągnięcia lin – śpiewali rytmicznie i smętnie, wyśpiewując jednocześnie swój trudny los – mówiła Malina Sarnowska.

W auli Jana Pawła II wystąpił kwartet Il Canto. W jego wykonaniu zabrzmiał zarówno

wielogłosowy śpiew przywołujący liturgię cerkiewną, jak i finezyjne brzmienie „Lotu trzmiela” Mikołaja Rimskiego Korsakowa. Nie zabrakło też pieśni Bułata Okudźawy, które wykonał lider zespołu Michał Straszewski.

Koncert przybliżający muzykę naszych wschodnich sąsiadów rozpoczęła tak dobrze znana „Kalinka”, a zakończyła kozacka ballada „Hej, sokoły”. Każdy dałby sobie rękę uciąć, że ta ostatnia towarzyszyła naszym zmaganiom doby powstania Bogdana Chmielnickiego z XVII w., które opiewał Henryk Sienkiewicz w pierwszej części „Trylogii”. A tu okazało się, że jest to kompozycja Timko Padury, uczestnika powstania listopadowego, który w XIX w. walczył w oddziałach Wacława Rzewuskiego.

– Rzewuski dużo podróżował. Odwiedził Bliski Wschód. Tam nauczył się, jak należy hodować konie i jak się bić. Po powrocie mieszkał na Podolu wśród Kozaków. W czasie powstania listopadowego wystawił i wyekwirował regiment. Sam walczył w powstaniu i zginął. Śpiewano o nim pieśni, w których nazywano go Rewuchą – mówiła Malina Sarnowska, a na koniec koncertu zaprosiła na kolejne spotkanie. Odbędzie się ono 16 grudnia. Tym razem wystąpią muzycy wykonujący jazz.

Paweł Tarski

Świąteczne kartki

Wojewoda mazowiecki Jacek Kozłowski ogłosił III edycję konkursu na kartkę bożonarodzeniową. Jego uczestnikami mogą być wychowankowie zarejestrowanych całodobowych placówek opiekuńczo-wychowawczych (również rodzinnych domów dziecka), znajdujących się na terenie województwa mazowieckiego. Prace można wykonywać dowolną techniką graficzną lub plastyczną. Konkurs trwa do **17 grudnia**. Kartki należy przysyłać lub składać osobiście w siedzibie Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, plac Bankowy 3/5. Dom dziecka, którego wychowanek zwycięży, otrzyma nowoczesny sprzęt komputerowy, a autor pracy dostanie nagrodę indywidualną. Kartki dodatkowo wyróżnione zostaną przez wysłanie do najważniejszych osób w państwie. Szczegółowe informacje i regulamin na www.mazowieckie.pl/news/index/st:1/id:2392.html.

Okiem mistrzów

W Galerii Centrum Filmowego HELIOS można oglądać od **8 grudnia** wystawę fotograficzną „Okiem mistrzów”. Zorganizowali ją pedagodzy uliczni ze Stowarzyszenia Animatorów i Pedagogów Społecznych oraz Caritas Diecezji Radomskiej w ramach projektu „Ulica nie jest dla dzieci”. Autorami zdjęć, które ukazują piękno Radomia, są podopieczni pedagogów ulicznych z ul. Wolanowskiej.



Żołnierska Wigilia

Muzeum Regionalne w Opocznie zaprasza do Libiszowa i Kraśnicy na imprezy przypominające partyzantów z oddziału mjr. Adolfa Pilcha „Doliny”, którzy ostatnią wigilię okresu okupacji spędzili pod Opoczniem. **17 grudnia o 14.00** w szkole podstawowej w Libiszowie program artystyczny wystawią uczniowie. Wystąpią zaproszeni goście, w tym córka ówczesnej dyrektorki szkoły, która w 1944 roku organizowała Wigilię. O oddziale „Doliny” i pomocy miejscowej ludności partyzantom opowie dyrektor muzeum Tomasz Łuczkowski. Na zakończenie odbędzie się tradycyjna Wigilia z łamaniem się opłatkiem. Głównym punktem programu, który przygotowano na 18 grudnia w Kraśnicy, będzie przemarsz grup rekonstrukcyjnych. Rozpocznie się o 12.00 i będzie dla wszystkich widzów doskonałą okazją do poznania lokalnej historii, umundurowania i uzbrojenia partyzantów. Około 14.00 w miejscowej szkole rozpocznie się Wigilia. Uczestnicy spotkania połamają się opłatkiem i będą śpiewać kolędy, także te partyzanckie. Na szkolnym boisku będzie można zrobić sobie zdjęcie z uczestnikami rekonstrukcji.



W kwartecie Il Canto śpiewają (od lewej): Wanda Laddy, Marta Lawrence, Andrzej Borzym i Michał Straszewski

Radomska Caritas wspiera rodziny ofiar tragicznego wypadku

Nie zostali sami

Dociera do nich nie tylko wsparcie materialne, ale też **wiele ludzkiej życzliwości.**

Caritas Diecezji Radomskiej pomaga rodzinom osieroconym w wypadku pod Nowym Miastem n. Pilicą. To wsparcie jest możliwe dzięki ludziom dobrej woli, którzy wpłacali pieniądze na konto Caritas, i nadal to robią, oraz wzięli udział w ogólnopolskiej akcji SMS-owej. Pomoc doraźna już została udzielona. Każda rodzina otrzymała zasiłek w wysokości 1000 zł. – Ale potrzeby, z którymi borykają się osierocone rodziny, są bardzo różne. W tym celu w Caritas Diecezji Radomskiej została powołana czteroosobowa komisja, której przewodniczę. Ma najpierw rozróżnić ich potrzeby, a potem koordynować udzielane im wsparcie.



Ks. Robert Kowalski z dwoma segregatorami, w których są informacje dotyczące potrzeb i problemów osieroconych rodzin

Nasza pomoc będzie docierała wielofazowo. Planujemy ją nie na najbliższe tygodnie czy miesiące, ale może nawet na lata. To będzie jednak zależało od możliwości finansowych oraz dobrej woli i otwartości serc wszystkich ludzi, którzy tę akcję wspierają – mówi

wicedyrektor radomskiej Caritas ks. Robert Kowalski.

Caritas Diecezji Radomskiej zorganizowała osieroconym rodzinom pomoc psychologiczną i prawną. 12 rodzinom dostarczyła opał na zimę. Najbardziej potrzebującym zrefundowała leki. Zakupio-

no lodówki, armaturę łazienkową, bojler i termy oraz piece c.o. Szczególną troską Caritas otoczyła dzieci. Większości z nich zostały przyznane stypendia. Jeśli będzie potrzeba zakupu książek czy ubrań, postara się również pomóc.

– Chcę zwłaszcza podziękować Parafialnemu Zespołowi Caritas w Drzewicy. Ta grupa nie jest duża, ale jej członkowie są bardzo ofiarni. Docierają do poszkodowanych rodzin osobiście – mówi ks. Robert. Starsi ludzie, często schorowani, nie mają możliwości sami dojechać do lekarza. Jeden z mieszkańców Drzewicy zaoferował się, że będzie ich do lekarza dowoził. Zapewnił też, że zawiezie ich na spotkanie z psychologiem czy prawnikiem. – Najważniejsze, że osoby, które straciły swoich bliskich, nie zostały same. Dotarliśmy do nich. Mają z kim porozmawiać i nie czują się osamotnione. Jeśli im czegoś brakuje, to wiedzą, do kogo zadzwonić – mówi ks. Robert. **md**

Rekolekcje powołaniowe

Przewodnicy na drodze

Od ponad dziesięć lat pomagają w najważniejszym wyborze życia.

Z jednej strony statystyki pokazują, że tylko 20 procent uczestników rekolekcji wstąpiło do seminarium, ale z drugiej wskazują na to, że niemal wszyscy dzisiejsi alumni przed wstąpieniem do seminarium wzięli udział w rekolekcjach powołaniowych.

– Te dni mają być propozycją, pomocą i podpowiedzią. Niczego nie sugerujemy. Nie naciskamy i nie wskazujemy. Otwieramy drzwi naszego seminarium każdemu, kto chce poznać to miejsce od środka. Jeśli poczuje, że to dla niego, przyjdzie. Jeśli uzna, że jego droga wiedzie gdzie indziej, to nasze rekolekcje także spełniły swoją rolę – mówi ks. Paweł Gogacz, wychowawca w radomskim Wyższym Seminarium Duchownym. Rekolekcje powołaniowe dla chłopców

stały się już tradycją. Odbywają się po Bożym Narodzeniu, a przed Nowym Rokiem. Zainicjował je ks. Andrzej Jędrzejewski, były prefekt seminarium, dziś wykładowca, a jednocześnie proboszcz parafii pw. św. Stefana w Radomiu. Jego dzieło ponad pięć lat temu podjął ks. Gogacz. W tym roku zaprasza od wieczora 27 grudnia do obiadu na dzień przed sylwestrem.

Podczas gdy tu i ówdzie słychać głosy o malejącej liczbie kandydatów do seminarium, z roku na rok rośnie liczba uczestników powołaniowych rekolekcji. W ubiegłym roku wzięło w nich udział 102 chłop-

ców. – Seminarium może przyjąć nawet 120 rekolekjonistów, a gdyby chętnych było więcej, też damy radę zorganizować dla nich pobyt – zapewnia ks. Gogacz.

– O wstąpieniu do seminarium myślałem dużo wcześniej, niż wzięłem udział w rekolekcjach. Po raz pierwszy uczestniczyłem w nich jako uczeń II klasy liceum. To było trochę na luzie. Rok później byłem

tutaj jako uczeń klasy maturalnej i na poważnie myślałem o wyborze drogi życia. Te dni bardzo mi pomogły rozróżnić moje powołanie – mówi Damian Fołtyń, alumn I roku. Damian w tym roku wzięł udział w rekolekcjach już jako opiekun tych, którzy tu przyjadą. Wie, że te dni będą dla uczestników ważną podpowiedzią.

Ks. Zbigniew Niemirski



Ubiegłoroczne rekolekcje były wypełnione nie tylko konferencjami i modlitwą. Uczestnicy wspominają grę terenową, w czasie której poznawali sylwetki kapłanów – męczenników II wojny światowej